

**Przewodniczący Rady Gminy
Rada Gminy Lubomino
Wójt Gminy Lubomino**

Zdanie odrębne w sprawie Projektu Budżetu Gminy Lubomino na 2014 rok

Reasumując swoje dotychczasowe, zarówno oficjalne jak i nieoficjalne, wypowiedzi o przedstawionym planie budżetu Gminy Lubomino na 2014 rok pokrótce przedstawiam następujące uwagi:

- Tryb uchwalania budżetu Gminy Lubomino, a szczególnie uchwał okołobudżetowych tzn. tych związanych ze stawkami podatkowymi, jest niespotykany i wręcz kuriozalny.

Wójt gminy przygotowując plan budżetowy na rok 2014 zapomniał, nie chciał lub uznał za zbędne przedyskutowanie stawek podatkowych z Radą Gminy, lub przynajmniej z jej częścią. (Część radnych beznamyślnie w głosowaniu przyjmuje propozycje i pomysły wójta pomimo tego, iż czasami bywają one nietrafione by nie powiedzieć nie zawsze służące ogółowi mieszkańców gminy, których to mieszkańców wszyscy radni - bez wyjątku powinni reprezentować na forum Rady Gminy.)

W związku z pełnioną funkcją radnego gminy dane jest mi uczestniczyć w przygotowywaniu i uchwalaniu budżetu Gminy Lubomino po raz ósmy. Każdorazowo po bardziej lub mniej burzliwych dyskusjach Rada Gminy przyjmowała dwie kluczowe uchwały okołobudżetowe tj: uchwałę w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości oraz uchwałę w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta do celów wymiaru podatku rolnego.

W tym roku, trudnym roku, a nawet powiedziałbym bardzo trudnym, ani wójt ani jego koalicyjni partnerzy z rady gminy nawet nie podali pod dyskusję wyżej wymienionych uchwał, przenosząc tym samym ciężar pomysłów wyborczych szczególnie na dwie grupy mieszkańców Gminy Lubomino tj. na rolników i na przedsiębiorców. Trudno mi pogodzić się z takim budżetem, trudno usankcjonować niesprawiedliwość społeczną. To jest skok na pieniądze miejscowych rolników i lokalnych przedsiębiorców oraz ich rodzin.

Czy wyjściem jest wniosek o umorzenie zobowiązań podatkowych? Tylko, że tego przywileju w postaci umorzeń i odroczeń dostępują nieliczni w tej gminie i często, patrząc na wykazy z lat poprzednich ci sami.

Patrząc na tego typu postępowanie wraz z rodzącym się buntem, rodzi się dość prozaiczne i już KOMUŚ, kiedyś zadane pytanie : jak żyć Panie Wójcie, jak żyć Panie, Panowie Radni...

I nawet mając na uwadze zapewnienia wójta, iż do debaty na temat stawek podatkowych wrócimy w późniejszym czasie, to już dziś mogę powiedzieć, że gdy opozycja zaproponuje zmniejszenie obciążeń podatkowych, to wójt i radni koalicyjni zapewne wówczas powiedzą: wskażcie podmiot lub zadanie, które chcecie skasować....

- Oceniając ogólnie przyjęte założenia projektu budżetu na 2014 rok trzeba stwierdzić, że już sama prognoza dochodów majątkowych (ok 1.314 mln zł) wydaje się wątpliwa do zrealizowania.

- W odniesieniu do wydatków, a przynajmniej części tychże wydatków, wszyscy, a przynajmniej większość z nas, ma odczucie potrzeby wybudowania placów zabaw i co do tego jesteśmy zgodni. Nie oszukujmy się jednak, place zabaw to nie pierwsza potrzeba, tym bardziej patrząc na sposób ich finansowania (cały udział gminy – 82 684,- ma pokryć kredyt bankowy) Więc w sposób naturalny rodzi się pytanie: czy długotrwały kryzys gospodarczy jest naprawdę odpowiednią porą, aby wydawać pożyczki, kredyty i dotacje na inwestycję nie do końca niezbędne, zamiast na rzeczy potrzebne oraz projekty przynoszące oszczędności? Jest cała masa pilniejszych potrzeb i problemów do rozwiązania (patrz ; drogi, oświetlenie, przedszkole, szkoły (całoroczna inwestycja we wszystkich szkołach i oddziałach przedszkolnych na pomoce dydaktyczne wg budżetu na 2014 rok wyniesie łącznie 10 279,-) Dlatego - przede wszystkim w świetle tych danych, jakże istotnych dla budżetu danych - mam wielkie zastrzeżenie do budżetu na rok 2014.

Dziś wójt i radni ubolewają nad problemem demograficznym, a co za tym idzie i finansowym (subwencja ogólna), w naszej gminie.

A co zrobiliśmy by ten problem dotknął naszą Gminę w stopniu minimalnym?.

- Zmniejszyliśmy podatki rolnikom i przedsiębiorcom by mogli tworzyć nowe miejsca pracy?.
- Preferowaliśmy lokalne firmy w zakupach i zamówieniach usług by pobudzić rynek pracy i wzmocnić lokalne firmy?.
- Inwestowaliśmy w sposób dostateczny w przedszkola i szkoły?.
- Stworzyliśmy dostępne dla wszystkich mieszkańców naszej Gminy stanowisko d/s pozyskiwania funduszy unijnych (chociażby po to by pomóc wszystkim chętnym, a nie tylko wybranym w zdobywaniu środków europejskich, by poprawić konkurencyjność naszych rolników i przedsiębiorców, by pomóc w uruchamianiu nowych firm) ? **Gmina bogata jest bogactwem swoich mieszkańców!**
- Co zrobiliśmy by nasze lokalne drogi nie były drogami przez mękę –(patrz droga Zagony - Gronowo-
- Wolnica, i nie tylko...) ?.

Zapoznanie się z projektem budżetu na 2014 rok w zderzeniu z realizacją budżetu na 2013 rok prowadzi do refleksji, że jest to budżet generujący piękne opakowanie, które jest wypełnione „nieposkromionym chaosem”. Ten budżet

- nie jest oszczędny, jeżeli chodzi o wydatki bieżące.
- nie odpowiada na wyzwania, jakie czekają nas w 2014 roku i najbliższych latach.
- jest zdeterminowany wieloma nie do końca trafionymi wydatkami.
- nie gwarantuje w dostatecznym stopniu stabilizacji finansowej.

To jest gra wyborcza Panie Wójcie, Panie, Panowie Radni, a ja na waszych warunkach w tej grze nie chcę uczestniczyć.

Budżet gminy to najważniejszy, roczny dokument, który stanowi o kierunkach rozwoju i funkcjonowaniu gminy. Przedstawiony przez wójta projekt budżetu na 2014 rok nie może uzyskać akceptacji z mojej strony.

Jako radny odpowiedzialny przed swoimi wyborcami, a także zgodnie z własnym sumieniem, nie mogę zaakceptować polityki polegającej na nierównomiernym rozwoju gminy oraz na nieuwzględnianiu potrzeb i problemów wszystkich mieszkańców naszej Gminy.

Proszę o dołączenie mego votum separatum do uchwały budżetowej jako załącznika do protokołu z dzisiejszej sesji Rady gminy

Radny Rady Gminy

Piotr Trojan